

Numer 2

Grudzień 2015 r.

Redakcja:

Maciej Skórka
redaktor naczelny,

Pani mgr Dorota Śliwa
opiekun redakcji,

klasa 5a,
redaktorzy.

Adres email:

GSzkolna789@gmail.com

W tym numerze:

Aktualności szkolne, podsumowania naszych akcji i konkursów.

Ciekawe reportaże z Mogiły oraz z teatru.

Recenzja filmu „Klub Włóczykiów” oraz tekst o pewnej nietuzinkowej wystawie.

Po raz pierwszy — kącik poetycki.

Ilustrowany artykuł o fortach krakowskich.

Ze świata mody.

Drugi odcinek opowiadania „Horronim”.

Przepis na pyszne ciasteczka.

Drodzy czytelnicy!

Jest taka noc, na którą człowiek czeka, i za którą tęskni.

Jest taki wyjątkowy wieczór w roku, gdy wszyscy obecni gromadzą się przy wspólnym stole, Jest taki wieczór, gdy gasną spory. Wieczór, gdy łamiemy opłatek, składamy życzenia... To noc wyjątkowa. Jedyna. Niepowtarzalna.

Noc Bożego Narodzenia...



W oczekiwaniu na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok 2016 pełni nadziei patrzymy w przyszłość. W tych wyjątkowych dniach życzymy naszym Czytelnikom i sympatykom radosnych spotkań rodzinnych, szczęśliwych wspomnień, pogody ducha, spełnienia marzeń i sukcesów w nadchodzącym roku. Niech radosna atmosfera Świąt przepelnionych miłością, spokojem i przyjaźnią zagości w naszych sercach na dłużej. Wesołych Świąt!

Redakcja NcdS

Podsumowanie „Akcji Mikołajkowej”

„Kiedy pomagamy innym, pomagamy sobie, ponieważ wszelkie dobro, które dajemy, zatacza koło i wraca do nas.” – Flora Edwards

Gdy ogłaszaliśmy zbiórkę darów dla Krakowskiego Hospicjum dla Dzieci im. ks. J. Tischnera nie spodziewaliśmy się, że spotka się ona z tak dużym odzewem. Celem naszej akcji jest kształtowanie wrażliwości na potrzeby innych i zwrócenie uwagi na tych ludzi, którzy potrzebują odrobiny ciepła i pomocy. Zbieraliśmy to, co najbardziej potrzebne w codziennym funkcjonowaniu: słodycze, środki czystości, artykuły higieniczne, zabawki. Do tej szlachetnej akcji włączyli się aktywnie ucz-



Klasa Va w koszulkach projektu Ani Adamczyk

niowie szkoły podstawowej i gimnazjum, pracownicy szkoły a także Rodzice, którym serdecznie dziękujemy za okazaną pomoc. Dzięki Waszej życzliwości i zaangażowaniu udało się:

- zrealizować ponad 10 listów do Mikołaja (były to inicjatywy całych klas

(Ciąg dalszy na stronie 2)



Podsumowanie „Akcji Mikołajkowej” (Ciąg dalszy ze strony 1)



Uczennice klasy trzeciej Gimnazjum prezentują dary zebrane w czasie „Akcji Mikołajkowej”.

i uczniów z rodzicami – wiemy, że wiele zawieźliście osobiście),

- zebrać: zabawki, gry, puzzle, książki, kredki, środki czystości i higieny – proszki do prania, pampersy, chusteczki nawilżające, kremy itp.

Naszą radość z efektów zbiórki podzielili także pracownicy Hospicjum, którzy bardzo dziękują w imieniu swoich podopiecznych za Waszą hojność i okazane serce. Fotorelacja z finału Akcji Mikołajkowej pojawi się na stronie internetowej Hospicjum.

Przekazane dary to nie tylko świąteczny upominek, ale również wyraz Waszej życzliwości i wielkiego serca, które potraficie otwierać dla potrzebujących.

DZIĘKUJEMY!

Dorota Śliwa z klasą Va.

Akcja zbiórki dla zwierząt ze schroniska rozpoczęta!

Ruszyła już akcja zbiórki darów dla schroniska dla zwierząt. W schronisku przebywa obecnie około 350 psów i ponad 120 kotów różnych ras i wielkości. Można przynieść:

- karmy (suche i konserwy) dla psów i kotów,
- koce, kołdry (nie puchowe!), ręczniki,
- smycze, obroże, kagańce,
- akcesoria dla zwierząt, np. klikier, zabawki dla psów i kotów.

Przypominamy, że rok temu zebrałiśmy ponad 170 kg karmy! Może w tym roku uda się zebrać jeszcze więcej? Dary można przynieść do sali nr 4 lub do pani Doroty Śliwy. W klasach 1-3 zbiórki będą w poniedziałki i czwartki. Na darczyńców czekają ciekawe naklejki specjalnie dla nich zaprojektowane przez Anię Adamczyk. Akcja trwa do 18 grudnia, a jej podsumowanie przedstawimy w następnym numerze.

Klasa V „a”

Ania Adamczyk zaprojektowała też naklejki dla wszystkich darczyńców akcji „Gwiazdka dla zwierzątka”.



Nadruki na koszulce zaprojektowane przez Anię Adamczyk. Koszulki z takimi właśnie pięknymi nadrukami otrzymała cała klasa Va — organizatorzy akcji „Gwiazdka dla zwierzątka”.

MAMY CHOCHLIKA! Jak każda prawdziwa Warszawy wyciął jeden dzień! Uwaga! Czytajcie gazeta i my mamy swojego chochlika! Złośliwy uważnie nasze artykuły bo chochlik nie śpi! chochlik drukarski w pierwszym numerze naszej (chochlik drukarski - pot. nazwa błędu w druku, gazety na stronie 2 w reportażu z wycieczki do odkrytego już po wydrukowaniu)

Wybory do Samorządu

Mateusz Siwik



Komitet wyborczy — Zosia, Jędrzej i Jacek.

W drugiej połowie listopada, po „długim weekendzie”, odbyły się wybory do Samorządu szkolnego. Kandydatami byli:

a) Na przewodniczącego – Ola Litewka (kl. VI), Szymon Dyngosz (kl. Vb), Marysia Cholewa (kl. Va) oraz Weronika Woźniak (kl. IV).

b) Na rzecznika – Mikołaj Dziegiel (kl. VI), Kuba Kaszubski (kl. Va) oraz Kacper Suchowski (kl. IV).

W dniach 16 i 17 klasy 4-6 rozwięły plakaty, informujące o propo-



Nowo wybrana Przewodnicząca Szkoły — Ola.

zycjach ich kandydatów i zachęcające do głosowania. Kolejnego dnia osoby kandydujące wygłosiły krótkie przemówienia przed klasami 4-6, a następnie odbyło się głosowanie przeprowadzone bardzo sprawnie przez Komitet Wyborczy. 19 listopada ogłoszono wyniki. Przewodniczącą samorządu szkolnego została OLA LITEWKA a zastępcą MARYSIA CHOLEWA, natomiast rzecznikiem został MIKOŁAJ DZIEGIEL, a jego zastępcą KACPER SUCHOWSKI.

Gratulujemy zwycięzcom!

Bezpieczeństwo w sieci

Maja Zielińska



Niedawno do naszej szkoły zawiątała Policja. Niektórzy uczniowie mogli się zastanawiać – po co? Otóż na drugiej godzinie lekcyjnej starszą część podstawówki zabrano na specjalne zajęcia. Pan Policjant opowiadał nam o tym jakie będą konsekwencje, gdy nie będziemy wykonywać obowiązku szkolnego, czyli będziemy „wagarować”. Uświadamiał nas o niebezpieczeństwach w internecie i cyberprzemocy. Oglądaliśmy krótkie filmy na te tematy.

Konkursy

Justyna Kolarz

W naszej szkole organizuje się wiele ciekawych konkursów. Ostatnio przeprowadzone zostały konkursy kuratorskie, w których na etapie szkolnym wzięło udział wielu uczniów. Do kolejnego, rejonowego etapu przeszły następujące osoby:

– język polski: Emilia Kowalska (kl. VI)

– język angielski: Marcin Duplaga, Mikołaj Dziegiel, Paulina Grabowska, Emilia Kowalska (kl. VI), Martyna Siejek i Igor Stawiarz (kl. Va).

– matematyka: Aleksandra Litewka i Zofia Przepióra (kl. VI)

– konkurs biblijny: Marcin Duplaga (kl. VI)

Gratulujemy naszym koleżankom i kolegom i życzymy powodzenia!

„Samorząd szkolny ma wiele ciekawych pomysłów na ten rok szkolny. Motywem przewodnim są zabawy w plenerze. Oznacza to, że mnóstwo zabaw będzie organizowanych na dworze, m.in. PIRACI, BITWA O FLAGI, a także różne olimpiady, np. między klasowa olimpiada zimowa. Poza tym, przeprowadzimy coroczne konkursy - MAM TALENT, KONKURS KOŁĘD. Oprócz tego planujemy mnóstwo niespodzianek, których jeszcze nie było. Mamy nadzieję, że nasze plany na ten rok szkolny Wam się spodobają i będziecie w nich chętnie uczestniczyć.”

Przewodnicząca Samorządu Szkolnego – Ola Litewka

„Biesiada bogów”

Mateusz Siwik



10 listopada 2015 r. na pierwszej i drugiej godzinie lekcyjnej w klasie Va odbyło się spotkanie bogów greckich. Można było podziwiać m.in. Hadesa, Nike, Aresa, Afrodytę, Atenę, Posejdoną i Dionizosa. Uczniowie wiele czasu poświęcili na przygotowanie strojów, a efekty ich pracy możecie zobaczyć w szkolnej galerii. Każdy z bogów musiał się przedstawić oraz opowiedzieć o sobie, swojej rodzinie i przygodach. Na biesiadzie nie mogło oczywiście zabraknąć owoców, nektaru i ambrozji. Wszyscy bardzo dobrze się bawili.

REPOTRAŻ

Opactwo w Mogile

Emilia Kowalska

Wycieczka do Mogiły odbyła się 19 października. Warto przypomnieć, że nazwa MOGIŁA jest



Klasa 6 przed klasztorem

związana z legendą o Wandzie, „co nie chciała Niemca”. Wanda – córka księcia Kraka po jego śmierci miała wyjść za męża. Jednym z kandydatów był książę niemiecki, który kiedy dowiedział się, że księżniczka nie chce za niego wyjść zagroził, że napadnie swymi wojskami na Polskę.

Zrozpaczona Wanda rzuciła się do Wisły. Podobno rzeka, która dochodziła wtedy do kościoła przyniosła ciało Wandy. W tym miejscu postanowiono wybudować klasztor obok mogiły księżniczki. Stąd nazwa – MOGIŁA.

W wycieczce do Mogiły wzięły udział klasy: VI SP i II Gimnazjum. Po wielkim i pełnym wspaniałej historii klasztorze oprowadzał nas zakonnik, który opowiadał także anegdoty i ciekawostki o słynnych zakonnikach i świętych. Przedstawił nam historię założenia zakonu Cystersów, pokazywał niezwykle miejsca, a nawet wtajemniczył nas w strukturę i hierarchię w klasztorze.

Zakonnik chętnie odpowiadał na nurtujące nas pytania. Zobaczyliśmy



Klasa 6 z zakonnikiem oprowadzającym ich po klasztorze.

między innymi salę główną Cystersów, kaplicę, kościół i ogród oraz wiele, wiele innych sal i pomieszczeń. Kiedy wszystko pooglądaliśmy i zwiedziliśmy oraz uzyskaliśmy odpowiedzi na nasze pytania musieliśmy pożegnać brata-zakonnika. Wtedy, po licznych prośbach i pod opieką innego przewodnika poszliśmy obejrzeć historyczny, drewniany kościół. Było to podwójnie niesamowite, bo – po pierwsze – kościół był drewniany i sprzed wielu, wielu wieków, a po drugie – mimo, że jest w świetnym stanie normalnie jest zamknięty dla zwiedzających. My mieliśmy ten przywilej i mogliśmy go zobaczyć!

MIEJSCA

Krakowskie forty

Maciej Skórka

Historia krakowskich fortów sięga XIX wieku. W latach zaborów do granicy rosyjskiej z Krakowa było tylko 7 km. W 1846 roku Austriacy przejęli Kraków i postanowili go ufortyfikować. W założeniach Austriaków Kraków mógł w przyszłości zostać miastem frontowym i dlatego po 1878 wokół Krakowa zaczęły powstawać fortyfikacje o charakterze fortów artyleryjskich. Tu należy dodać że rozpoczęte w 1850 roku fortyfikowanie Krakowa zarządził sam cesarz Franciszek Józef. Wiele budynków zamieniono na koszary, zbudowano pozycje obronne. Jednak pod koniec XIX wieku fortu stały się przestarzałe dlatego rozpoczęto ich gruntowną renowację. Fort numer 38 był pierwszym na świecie fortem pancernym (czyli takim z obrotowymi



Fort numer 31, św. Benedykt widok od frontu. Fort jest okrągły. Niestety nie można do niego wejść. Znajduje się niedaleko skrzyżowania ulic Powstańców Śląskich oraz Wielickiej.

działami, zdolnymi do odpierania szturmów z małej i dużej odległości). Twierdza Kraków (bo tak nazwano pas fortów Krakowa) miała własnego komendanta. Oprócz fortów i koszar wybudowano też lotnisko wojskowe

w Rakowicach, składy paliwa na Grzegórkach i garaże przy ul. Zwierzynieckiej. Ostatnim wybudowanym fortem w twierdzy Kraków był fort „Bielany”.

W 1914 roku rozpoczęła się I wojna światowa. Wojska rosyjskie rozpoczęły ofensywę na całym froncie i szybko zbliżali się do Krakowa który w międzyczasie został umocniony stanowiskami dla karabinów maszynowych oraz reflektorów. Kiedy Rosjanie podeszli pod twierdzę dowodzący obroną gen. Victor Dankl ostrzegł Rosjan z fortów a następnie wyszedł na przedpole twierdzy. Udało mu się odepchnąć Rosjan. Potem Rosjanie zaczęli przegrywać na całym froncie i cofać się w głąb ich kraju więc twierdza straciła znaczenie. W 1918 roku garnizon liczący 12 000



Fort numer 52 „Borek”. Niedawno ruszyła jego renowacja. Znajduje się on w Klinach Borkowskich przy ulicy Fortecznej. Widok od strony wartowni (od tyłu).

ludzi poddał się polskim spiskowcom. Następnie forty przejęło Wojsko Polskie. W 1939 załoga fortu 44 stawiała opór niemieckim czołwkom pancernym. W 1944 roku wojska niemieckie wykorzystały elementy fortyfikacji do obrony przed Armią Czerwoną. Po wojnie dużo fortów zostało zniszczonych, jednak dzisiaj nadal jest ich dosyć dużo wokół Krakowa. Wieże artyleryjskie w większości zezłomowano.

Krakowskie forty są dzisiaj zapomniane przez ludzi. Forty znajdują się nie tylko na obrzeżach Krakowa, ale też w centrum. Między innymi w okolicach ulicy Powstańców Śląskich

czy przy Kleparzu. Obecnie jest ich aż 38 (w tym 9 zagospodarowanych). Zachęcamy aby dowiedzieć się czy w okolicy Waszego domu taki fort się znajduje. Do środka jednak lepiej się nie zapuszczać, a na pewno samemu, chociaż do niektórych można wejść. Dzisiaj większość krakowskich fortów jest opuszczona choć niedawno ruszyła odbudowa jednego z nich. Koniecznie odwiedźcie któryś z nich i o nim poczytajcie bo możecie się wiele ciekawego dowiedzieć. Kra-



Fort numer 48 „Batowice”. Znajduje się on w parku przy osiedlu złotego wieku. Widok od tyłu.

kowskie forty to naprawdę ciekawy zabytek i brakuje drugiego takiego w Europie.

TEATR

Wizyta w teatrze

Gabrysia Śliwka

10 listopada klasa Vb wybrała się na wycieczkę do Teatru Bagatela na przedstawienie pod tytułem „Tajemniczy Ogród”.

Spektakl opowiadał o osieroczonej dziewczynie, która po śmierci rodziców została zabrana do Londynu przez pana Archibalda Cravena. W jego domu poznała ona wielu przyjaciół oraz nauczyła się dobrych manier. Bardzo podobał mi się kunszt aktorów, jednak moje zastrzeżenie budziło odtwarzanie ról dzieci przez osoby dorosłe. Przedstawienie należy pochwalić za piękną i ciekawą scenografię, którą stanowiły motywy roślinne, a także imitacja domu z kamienia.

Po spektaklu jeden z jego pracowników (mąż Pani polonistki Marty Błaż) zaprosił całą klasę za kulisy. Mogliśmy obejrzeć tajniki sceny i zobaczyć z bliska dekoracje. Było to niecodzienne doświadczenie, za które jesteśmy bardzo wdzięczni.

Recenzja spektaklu

Klasa Va

2 grudnia wybraliśmy się całą klasą do Teatru Współczesnego na sztukę „Ania z Zielonego Wzgórza”. Zadawaliśmy sobie pytania: czy spektakl będzie udany, czy będą nam towarzyszyły pozytywne emocje, jak będzie wyglądać Ania, czy bohaterka okaże się tak zabawną, pełną fantazji jak w książce. Większość klasy była zadowolona. Podobały nam się muzyka, pomysłowa scenografia gra aktorów i Ania która skradła nasze serca. Spektaklowi towarzyszyły różne efekty specjalne. Ale jakie? Tego się dowiedziecie jak sami wyruszyście na Starowiślną 21. Po zakończeniu przedstawienia wzięliśmy udział w warsztatach teatralnych, które prowadziła jedna z aktorek.

Jednym słowem: zachęcamy do zobaczenia spektaklu. Z całą klasą wrócimy tam z pewnością w przyszłości.

WYSTAWA

Figury niemożliwe

Maja Zielińska

Wystawa jest... trudno powiedzieć. Tak naprawdę to nie jest wystawa. Problem jest taki, że nie wiem czy wystawą można nazwać: schematy na ścianach, opis i wielką replikę wawelskiego baldachimu. Głównym elementem wystawy i jedynym jest, jak już wspominałam replika wawelskiego baldachimu nad wejściem do krypty marszałka Józefa Piłsudskiego - patrona naszej szkoły. Gdy będziecie w MOCAK-u najprawdopodobniej będziecie zwiedzać wszystkie wystawy, ale ta może was nie zaciekawić. Polecam - tylko podejście. Jeśli jeszcze patrząc się na baldachim nie zrozumieliście o co chodzi, to stańcie prosto przed nim i popatrzcie na dach.

I co? Czary-Mary! Dach lata! Wyjaśnienie: Przejdźcie w bok a zobaczycie, że dach podpierają dwie małe bryły. Jest to tak jak mówi tytuł wystawy - niemożliwe. Tutaj projekt, który można narysować, ale który nie można zrealizować jest właśnie wykonany. To pokazuje, jaką ma moc i jaką wielką sztuką jest architektura. Pierwsza prezentacja wystawy miała miejsce na 14 Międzynarodowym Biennale Architektury w Wenecji.

Muzeum Sztuki Współczesnej Kraków (MOCAK), wystawa: 16.10.2015 - 17.01.2016, instalacja 2014/2015, koncepcja artystyczna: Jakub Woynarowski.

KINO

Igor Stawiarz i Maciej Skórka

Niedawno byliśmy na nowym, polskim filmie pt. „Klub włóczyki-jów”. Jest to komedia na podstawie książki Edmunda Niziurskiego o tym samym tytule. W filmie występują znani polscy aktorzy, m.in. Tomasz Karolak. Reżyserem jest Tomasz Szafrański. Film miał premierę 18 września tego roku i otrzymał dobre recenzje. Naszym zdaniem film był ciekawy. Spodziewaliśmy się, że komedia rozśmieszy nas do łez, ale większość scen nie była aż tak zabawna. Niektóre jednak były. Takie na przykład, jak ta z włamywaczem dyndającym ostatkiem sił na budynku hotelu i prowadzącym „jakby nigdy nic” pogawędkę z oficerem Policji.

Film jest bardziej dla dzieci, niż

dla dorosłych. Zaczyna się wizytą wuja Dionizego (Bogdan Kalus), który opowiada młodym krewnym o rodzinnym skarbie. Reszty wam nie zdradzimy. Film nie nawiązywał zbyt do książki. Zmieniono imiona postaci, oraz wiele innych szczegółów, jednak motyw został taki sam jak w książce. Oto podsumowanie:

Plusy:

- zabawność niektórych scen,
- dobra gra aktorów,
- dynamiczna akcja,
- dobra muzyka.

Minusy

- większość scen była nudnawa,
- słabe odwzorowanie książki.

Ocena: 6,5/10

Polecamy obejrzeć ten film!

Zima

Weronika Łuczowska

Pani Zima cały świat swoim futrem okryła.

Sypie białym brokatem z nieba i sobie pod nosem śpiewa:

„Jestem zima, Pani zima,

Jestem zimna i wykwinna”

*Pani zima, cała biała,
zamiast serca – lód i kamień*

*Uczuć nie ma, tylko w kółko ciągle
smutna i złośliwa.*

MODA

Maja Pacek

Specjalnie dla was pisze MP. Dziś pierwszy dział o modzie, więc trzymajcie kciuki. Zaczynamy od dziewczyn. Najważniejsze pokazy w tym sezonie już niestety za nami. Projektanci pokazali inspirujące kolekcje, a ja specjalnie dla was zebrałam osiem trendów na jesień i zimę 2015. Wśród nich: kolor szary, motyw kratki, kombinezony (nie chodzi o ten narciarski), kuloty spodnie z szerokimi nogawkami, džins jest nadal w modzie, romantyczne falbanki, a także futra oczywiście nienaturalne w każdym wydaniu i wariacje na temat wzoru skóry węża.

A teraz czas na panów. Podobno mężczyźni nie interesują się modą i na dodatek (jak niektórzy twierdzą) znają jedynie trzy kolory. W show biznesie to nie przejdzie, zwłaszcza jeśli dany aktor lub piosenkarz musi pojawić się na czerwonym dywanie. Niektórzy wyręczają się stylistami, inni tak jak David Beckham, Jude Law, Pharrell Williams, czy Ryan Gosling sami tworzą trendy w modzie męskiej.

Ciekawostka.

Łukasz Jemioł hucznie świętował 10. urodziny swojej marki. Na jubileuszowy pokaz zaprosił 1200 gości, a na 100 metrowym wybiegu w hali na Torze Wyścigów Konnych zoba-

czyliśmy grono znanych modeli (show otworzyła i zamknęła Emilia Nawarecka) - Kamilę Szczawińską,

Edytę Zając, Renatę Kaczoruk, Renatę Kurczab i Adama Kaszewskiego.



Foto: Mike Pasarella / FashionPhilosophy Fashion Week Poland, za kobieta.onet.pl



Carneliani i Hermes, fot. style.com za mrvintage.pl

OPOWIADANIE **Horrnim**

Sally Spooksville

Po pewnym czasie szedłem w środku nocy przez las. Zatrzymałem się, bo usłyszałem łamiącą się gałąź. Obejrzałem się, to co zobaczyłem przeraziło mnie... Dookoła były wielkie światła, które przypominały świecące oczy. Najszybciej jak mogłem schowałem się za drzewo. „Myśl Adam, myśl...” przemknęło mi przez głowę. Nagle oświeciło mnie. Dosłownie, prędko wyciągnąłem swój telefon i włączyłem lampę. Potwory zaczęły się wycofywać. Po tej całej sytuacji coś zaczęło szeleścić za krzakami. Już miałem sięgnąć po mój scyzoryk, gdy zza krzaków wyszła Sally i jej przyjaciel Sikor.

– Co to do jasnej Anielki było? – zapytałem.

– Z tego co mi wiadomo to były ogromne, jadowite pająki – odezwał się Sikor.

– Może lepiej wracajmy do domów. Teraz. – oznajmiła Sally.

– Dobra, ale wracajmy wszyscy razem – powiedziałem.

Jak rzekłem, tak też się stało. Szliśmy w absolutnej ciszy.

– Dobra... To znaczy, że nie jesteście wariatami – powiedziałem.

– Nic nie szkodzi, większość ludzi nas za nich uważa – powiedziała Sally.

– Czyli wszystkie te opowieści o potworach i o tych różnych stworach są prawdziwe? – zapytałem z lekką nutką strachu.

– A już myślałem, że będę musiał ci to tłumaczyć... - Sikor nie dokończył zdania ponieważ doszliśmy do mojego domu.

– To tutaj, a więc cześć! – wszedłem do domu przez otwarte okno, aby mój ojciec mnie nie zobaczył.

Szybko przebrałem się w piżamę i poszedłem spać. Drugiego dnia wcale nie było lepiej, ale zacznijmy od początku... Zszedłem na dół i oczywiście zastałem mojego tatę. Sięgnąłem po gazetę w której było napisane: „Drodzy mieszkańcy! W Springvill jak już wiadomo jest coraz więcej

pozabijanych ludzi. Większość z was sądzi, że to przez zjawiska nadprzyrodzone ale to nieprawda!...” Nie doczytałem do końca ponieważ tata mi przerwał:

– Synu, musisz zjeść na mieście. Nic nie mamy w lodówce.

Nie rozmyślając długo wstałem i wyszedłem. Po 15 minutach byłem na miejscu – wszedłem do restauracji i usiadłem. Wziąłem do ręki menu:

– Przepraszam, polecisz mi coś? – zapytałem przechodzącego kelnera. On się tylko odwrócił i spojrzał na mnie dziwnie.

– Zależy, co lubisz jeść? – zapytał nieprzyjemnym głosem.

– Nieważne – powiedziałem i kelner odszedł.

Nagle poczułem ból. Odwróciłem się, zobaczyłem Sally i Sikora. To ona rzuciła we mnie ogryzkiem jabłka.

– Chcesz może pojechać na małą wycieczkę? – spytała Sally.

C.D.N

KUCHNIA

Ciasteczkowe bombki na choinkę

Marysia Cholewa

Składniki:

1 kostka do pieczenia Kasia 400 g,

3,5 szklanki mąki pszennej,

200 g cukru pudru,

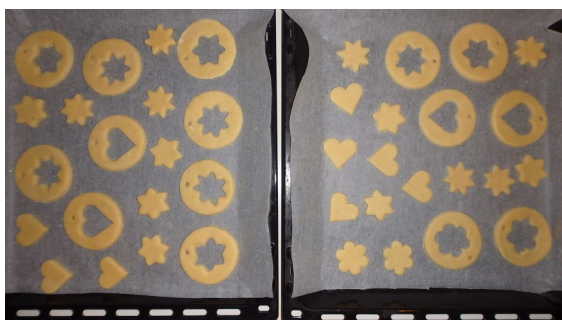
1 łyżeczka proszku do pieczenia,

1 opakowanie cukru waniliowego z prawdziwą wanilią.

Mąkę wysypujemy na stolnicę, dodajemy posiekaną Kasię, cukier puder, cukier waniliowy i proszek do

pieczenia. Wbijamy jaja. Całość szybko zagniatamy, zawijamy w folię spożywczą i odkładamy do lodówki. Schłodzone ciasto przekładamy na podsypany mąką stół i walcujemy na grubość 3-4 mm. Wycinamy ciasteczkowe bombki na choinkę — najpierw koła (używając do tego szklanki), a potem w środku koła foremkami ciasteczka. W bombkach robimy dziurkę wykałaczką lub słomką. Ciasteczka układamy na wyłożonej pergaminem blasze, zachowując odstępy (ciastka trochę rosą) i pieczemy je przez około 10 do 12 minut w temperaturze 180°C. Po wystygnięciu ciasteczka można udekorować lukrem.

SMACZNYCH I WESOŁYCH ŚWIĄT!



Wycięte ciasteczka ułożone na blasze.



Gotowe ciasteczka mogą służyć jako apetyczna ozdoba.